

# Julia i ja – Zdzisława Sośnicka

Gdy odjechał Wielki Wóz, zrobiło mi się żal  
Wszyscy pojechali już na Mleczną Drogę, na bal,  
A Julia i ja przez całą noc szykujemy cudów moc  
I jutro, skoro świt, te cuda będą służyć ci

Słoneczne skry, w których śmiech śpi,  
Co kluczem jest do wszystkich ludzi,  
I słowa dwa, a kto je zna,  
Ten w każdym sercu miłość wzbudzi  
I innych rzeczy sto, więc przyjdź i wybierz coś

Choć oczy czasem kleją się, nie można dać im spać,  
Jaki byłby jutro świat, gdyby nie Julia i ja,  
Bo Julia i ja przez całą noc szykujemy cudów moc  
I jutro, skoro świt, te cuda będą służyć ci

Klamka ze szkła, co sama gra,  
Kiedy samotność drzwi uchyla  
Zegar, co raz zatrzyma czas,  
Gdy twoja wielka szansa mija  
I innych rzeczy sto, więc przyjdź i wybierz coś

/ w s t a w k a /

Bo Julia i ja wtedy, gdy śpisz  
W mig możemy pomóc ci;  
Zapłatą będzie nam kropelka twojej krwi

Uwierz, lub nie, ale my dwie,  
My mamy dom ze złota cały  
Na jednej z gwiazd, przy której świat  
Jest nieskończenie śmiesznie mały,  
Więc napisz do nas list, a my będziemy wdzięczne ci!  
Więc napisz do nas list, a my będziemy wdzięczne ci!  
Julia i ja!

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

